

Miasta Śląska i Zagłębia trafiły do Brunatnej Księgi. "Chcesz w mordę stara lesbo?"

27.03.2023

Michalina Bednarek

 **wyborcza.pl**
KATOWICE

Stowarzyszenie "Nigdy Więcej" opublikowało kolejną Brunatną Księgę, czyli dokumentację zdarzeń na tle rasistowskim i ksenofobicznym. Nie brakuje w nim sytuacji, które miały miejsce w miastach Śląska i Zagłębia.

Wieloletnim autorem Brunatnej Księgi był śp. Marcin Kornak, założyciel Stowarzyszenia "Nigdy Więcej".

W najnowszej edycji Brunatnej Księgi obejmującej lata 2020-2022 na ponad trzystu stronach opisane zostały przypadki napaści fizycznych na osoby wyróżniające się kolorem skóry, językiem czy wyznaniem, a także przejawy agresji słownej w miejscach publicznych.



Udokumentowano manifestacje z hasłami podżegającymi do nienawiści, akty dyskryminacji wobec mniejszości czy faszystowskie transparenty na stadionach. Opisano również przykłady wrogości wobec uchodźców z Ukrainy i wymierzoną w nich skrajnie prawicową propagandę.

Pochodząca z Chin kobieta oskarżana o epidemię COVID

- Wiele uwagi poświęciliśmy mowie nienawiści w internecie. W polskim społeczeństwie spada akceptacja dla uchodźców wojennych. W znacznej mierze przyczyniają się do tego rozpowszechniane na znaczną skalę antyukraińskie teorie spiskowe, fałszywe informacje i treści wprost obelżywe wobec Ukraińców – mówi dr Anna Tatar, współautorka raportu.

Nie zabrakło też ataków na osoby pochodzenia azjatyckiego, które były oskarżane o roznoszenie koronawirusa. W Sosnowcu na ulicy Będzińskiej trzech mężczyzn obrzuciło ksenofobicznymi wyzwiskami pochodzącą z Chin pracowniczkę naukową Uniwersytetu Śląskiego. Poszkodowana relacjonowała: „Otoczyli mnie, tak bardzo się bałam, ciągle się trzęsę. Krzyczeli "wirus" i "China". Dodała również: „Chcieli mnie wystraszyć, żebym bała się tu mieszkać. Żebym bała się wyjść z domu, bo spotykam się z tym każdego dnia. Nie czuję się tu bezpiecznie jako kobieta chińskiego pochodzenia”.

Pobity Egipcjanin, bo rozmawiał z matką po arabsku

W Księdze znalazło się kilka zdarzeń z Katowic, w tym atak czterech mężczyzn na obywatela Egiptu. Towarzysząca mu kobieta relacjonowała: „Mój partner był w samochodzie i rozmawiał z mamą po arabsku przez telefon. Do samochodu podeszło czterech mężczyzn, zaczęli uderzać w auto. Wtedy on wyszedł z samochodu i został zaatakowany przez jednego z nich od tyłu, potem dołączyli się kolejni”. Egipcjanin doznał urazu nosa i głowy. Trzech napastników zostało zatrzymanych przez policję,

przedstawiono im zarzut uszkodzenia ciała. Na wniosek Prokuratury Rejonowej Katowice-Północ sąd zastosował areszt na trzy miesiące.

Latem zeszłego roku na przystanku i w autobusie nierozpoznany mężczyzna zaatakował nastoletniego chłopca pochodzącego z Ukrainy. Groził mu i obrzucił go obelgami. Gdy chłopiec wsiadł do autobusu, napastnik wszedł za nim, wciąż go poniżał i wykrzykiwał, że Ukraińiec ma „wracać do siebie, że jest darmozjadem utrzymywanym z jego podatków”. W obronie nastolatka stanęła jedna z pasażerek. Mężczyzna zachowywał się agresywnie, groził jej, że jeżeli „nie odpuści”, to ją zgwałci albo zabije. Groził jej też, że użyje noża. Policja zatrzymała mężczyznę, któremu postawiono zarzuty kierowania gróźb karanych i znieważenia na tle narodowościowym.

Marsze organizowane przez grupy nacjonalistyczne. "Naszym wzorem Janusz Waluś"

Przez Katowice przeszły też różne marsze organizowane przez grupy nacjonalistyczne. Podczas jednego z nich wykrzykiwano hasło: „Naszym wzorem Janusz Waluś”. To polski emigrant skazany w Republice Południowej Afryki na karę dożywotniego więzienia za rasistowskie zabójstwo.

Zdarzył się także atak na tle homofobicznym. W autobusie linii nocnej 908N z Katowic do Sosnowca mężczyzna obrażał jednego z pasażerów i nazywał go "pedałem". W obronie poszkodowanego stanął inny pasażer, 20-letni student. Gdy zwrócił uwagę agresywnemu mężczyźnie, został przez niego pobity. 27-letni sprawca pobicia sam zgłosił się na policję. Sąd Rejonowy w Sosnowcu skazał go na półtora roku ograniczenia wolności i 40 godzin prac społecznych miesięcznie. Z kolei mężczyzna, który nagrywał zdarzenie, został skazany na sześć miesięcy ograniczenia wolności i prace społeczne.

"Chcesz w mordę stara lesbo?"

W Księdze opisany jest także atak na witrynę biura poselskiego Moniki Rosy z Koalicji Obywatelskiej. Na oknie, w którym wisiała tęczowa flaga, napisali „Pedały raus!”. Do biura poselskiego Rosy zadzwonił też mężczyzna, który kierował pod adresem posłanki groźby śmierci. Z powodu niewykrycia sprawców policja umorzyła dochodzenie w sprawie homofobicznej dewastacji.

Z tego samego powodu w Sosnowcu jeden z mieszkańców miasta poinformował na lokalnym portalu internetowym, że jego znajoma, emerytowana nauczycielka, została zaatakowana przez dwóch mężczyzn, ponieważ miała ze sobą... torbę zakupową w kolorze tęczy. Napastnicy uznali, że kobieta wyraża w ten sposób swoją przynależność do mniejszości seksualnych, a w rzeczywistości torba była prezentem od wnuczki. Znajomy poszkodowanej relacjonował w mediach: „Korzystała z torby do dnia, w którym dwu osiłków zwróciło się do niej słowami: "Chcesz w mordę stara lesbo?"

Dewastacja cmentarzy, incydenty na meczach

Wiele zdarzeń miało też miejsce podczas meczów piłki nożnej. Pseudokibice GKS Katowice obrzucili rasistowskimi wyzwiskami czarnoskórego zawodnika Karpat Krosno, Pedra Banksa. Wykrzykiwali do niego: „Jeb...ć Murzyna”. Podczas meczów nagminne było wywieszanie obraźliwych i pełnych przemocy transparentów pod adresem społeczności LGBT, lewicy czy społeczności romskiej.

Dochodziło też do dewastacji cmentarzy żydowskich. W Zabrze zniszczono 25 grobów. Dewastację odkrył Dariusz Walerjański, badacz historii Żydów na Górnym Śląsku: „Nie mam wątpliwości, że to działanie celowe, cmentarz jest bowiem zamknięty, ktoś zadał sobie trud, aby przeskoczyć przez płot”. Nekropolia w Zabrze została założona w 1871 roku i uważana jest za jeden z piękniejszych cmentarzy żydowskich w Europie Środkowo-Wschodniej.

Nauczycielka o Ukraińcach: przesiąknięci wrogością do Polaków

W Brunatnej Księdze znalazła się też historia nauczycielki jednej ze szkół podstawowych w Sosnowcu, która została zawieszona w swoich obowiązkach z powodu antyukraińskich treści, które publikowała w internecie. Na kilka tygodni przed atakiem Rosji na Ukrainę kobieta pisała: „Ukraińcy byli i są często zaangażowani w przemyt ludzi”, „I Rosja, i Niemcy zawsze byli wrogami Polski. Ukraina też, więc nie płaczcie nad Ukrainą”. Nauczycielka była aktywna również na Twitterze, gdzie rozpowszechniała treści antyukraińskie i antysemitki. Twierdziła, że Ukraińcy „są przesiąknięci wrogością do Polaków i chępią się mentalnością z czasów Rzezi Wołyńskiej”. Sprawa zachowania nauczycielki trafi do rzecznika dyscyplinarnego w Śląskim Kuratorium Oświaty, a także zostanie zgłoszona do prokuratury pod zarzutem nawoływania do nienawiści na tle narodowym.

Atak na Ukrainkę z dzieckiem

Także w Sosnowcu na ulicy Jagiellońskiej kobieta napadła na obywatelkę Ukrainy, która razem z trzyletnią córką czekała na przystanku autobusowym. Gdy agresorka usłyszała, że rozmawia ona przez telefon w języku ukraińskim, obrzuciła ją wyzwiskami: „Jesteś ukraińską szmatą, żyjesz tu na mój rachunek”, „S pierda...aj do Ukrainy” i „S pierda...aj z Polski”. Potem nie zwracając uwagi na płacz dziecka, uderzyła jego matkę kilka razy pięścią po głowie. Kiedy poszkodowana krzyknęła, że zadzwoni na policję, napastniczka uciekła. Była poszukiwana przez funkcjonariuszy. „Nie mamy wątpliwości, że było to przestępstwo z nienawiści. Agresorka napadła na kobietę, bo ta była Ukrainką” – mówiła wówczas podkom. Sonia Kepper, rzeczniczka sosnowieckiej policji. Poszkodowana Ukrainka w piśmie do prokuratury stwierdziła: „Cały czas jestem w szoku, uciekłam przed wojną, żeby czuć się z moją córką tu bezpiecznie. Nie czuję się bezpiecznie nawet na ulicy obok domu”.

- Jak widać Brunatna Księga stanowi dokumentację społecznych postaw wobec grup mniejszościowych - mówi Jacek Dziegielewski ze stowarzyszenia "Nigdy Więcej". [Pełny raport można sprawdzić pod linkiem Brunatna Księga.](#)

<https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,29602014,miasta-slaska-i-zaglebia-trafily-do-brunatnej-ksiegi.html>